

Aleksandra Nalewaj
Wydział Teologii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**„Zanurzeni w Mojżesza”
– „zanurzeni w Chrystusa”. Chrzest Polski
w świetle doświadczenia paschalnego narodu
wybranego w reinterpretacji Apostoła Pawła
(por. 1 Kor 10, 1-13)**

Słowa kluczowe: chrzest, pascha Izraela, wspólnota koryncka, Paweł Apostoł, Mieszko I.

Keywords: baptism, Passover in Israel, community of Corinth, Paul the Apostle, Mieszko I.

Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski, obchodzony w 2016 r., stał się inspiracją do powstania niniejszego studium. Decyzja Mieszka I o przyjęciu sakramentu zainaugurowała proces tworzenia się państwa polskiego i wyznaczyła kierunki jego rozwoju. Nie da się dziś rozstrzygnąć, czy decyzja księcia Polan o chrzcie była podyktowana wiarą, czy wynikała z politycznej kalkulacji. Jest natomiast faktem, że chrześcijaństwo kształtowało naszą narodową tożsamość.

Zawarte w tytule artykułu cytaty pochodzą z *Listów św. Pawła Apostoła*. Pierwsze sformułowanie: *zanurzeni w Mojżesza* (1 Kor 10, 2) przywołuje biblijną wędrówkę narodu wybranego. Stanowi zarazem kalkę drugiego sformułowania: *zanurzeni w Chrystusa* (Rz 6, 3), które odsyła wprost do Paschy Syna Bożego¹.

Nie wgłębiając się w żadne analizy trudno powiązać chrzest księcia Polan z wyjściem Izraela z Egiptu. Oba wydarzenia oddziela od siebie wiele stuleci i tysiące kilometrów. Bliższy ogląd pozwala jednak dostrzec

Adres/Adresse: dr Aleksandra Nalewaj, Katedra Teologii Biblijnej i Etyki, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Hozjusza 15, 11-041 Olsztyn, analewaj@wp.pl.

¹ M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (NKB. NT), Częstochowa 2009, s. 311.

punkt styczny. Jest nim noc paschalna, która stanowi kontekst obydwu wydarzeń. W tę noc paschalną naród wybrany pod wodzą Mojżesza opuścił ziemię niewoli. Przyjmując chrzest – prawdopodobnie w noc paschalną – Mieszko I wkroczył w krąg cywilizacji chrześcijańskiej.

1. Wigilia Paschalna 966 roku i chrzest Mieszka I

Już w pierwotnym Kościele ugruntowała się tradycja i praktyka chrztu katechumenów w Wielką Sobotę. Najstarsze dokumenty podają rok 966 jako datę roczną chrztu władcy Polan i jego drużyny. W owym roku wigilia paschalna wypadła 14 kwietnia². Jeżeli zachowano liturgiczną tradycję Kościoła, to można przyjąć z dużym prawdopodobieństwem dzień 14 kwietnia 966 r. za datę chrztu Polski³.

Źródła milczą odnośnie do miejsca ceremonii oraz osoby szafarza. Z kopii *Kroniki polskiej*, pochodzącej z XIII w., a zachowanej w manuskrypcie z XIV w., wynika, że Mieszko I przyjął chrzest w Poznaniu. Sędziwój z Czechla – teolog z XV w. – sugeruje, że ceremonia miała miejsce w Pradze. Do takiego wniosku uczony doszedł po lekturze *Żywota św. Stanisława*. Z dokumentu wynika, że księcia ochrzcił św. Wojciech. Jan Długosz za miejsce ceremonii uznaje Gniezno. Inną propozycją, podzielną przez wielu, jest Ostrów Lednicki.

Krzysztof Ożóg⁴ zaznacza, że już późnośredniowieczni autorzy nie upowszechniali opinii o biskupie z Pragi jako szafarzu sakramentu. Męczennika śmierć św. Wojciecha miała za to ogromne znaczenie w szerzeniu misji chrześcijańskiej w kraju Piastów. Wydaje się, że władcę ochrzcił któryś z czeskich duchownych. Przybyli oni do Polski w 965 r. wraz z księżniczką Dąbrówką, którą Mieszko pojął za żonę. Być może był pośród nich Jordan – mnich – wywodzący się prawdopodobnie z kręgu kultury romańskiej. Trudno nie docenić jego roli w dziele chrystianizacji kraju i organizacji Kościoła. Gdy w 968 r. w Poznaniu ustanowiono pierwsze w Polsce biskupstwo, Jordan został mianowany biskupem⁵.

Nie ma zgody wśród uczonych, komu podlegała misja Jordana. Ponieważ chrześcijaństwo przyszło do Polski z Czech, Kościołowi w tym kraju winna podlegać pod względem organizacyjnym młoda wspólnota

² K. Ożóg, 966. *Chrzest Polski*, Kraków 2015, s. 110.

³ M. Banaszek, *Historia Kościoła Katolickiego*, cz. II, Warszawa 1989, s. 85–86.

⁴ K. Ożóg, 966. *Chrzest Polski*, s. 102–103. Także: A. Wiencek (red.), *Dzieje Kościoła w Polsce*, Warszawa–Bielsko-Biała 2008, s. 10.

⁵ M. Trąba, L. Bielski, *Poczet królów i książąt polskich*, Warszawa–Bielsko-Biała 2008, s. 21–22.

wiary. A ponieważ sąsiedzi z południa nie mieli w tym czasie własnej diecezji, dlatego część badaczy jest zdania, że Jordan podlegał diecezji ratybońskiej. Inni uważają, że diecezja w Poznaniu, posiadając status diecezji misyjnej, podlegała wyłącznie Stolicy Apostolskiej bez pośrednictwa magdeburskiej metropolii⁶. Bulla papieża Jana XIII z 968 r. oraz późniejsze bulle nie wymieniają polskich biskupów – Jordana i Ungera – pośród tych, których władza podlegała niemieckiemu arcybiskupstwu⁷.

Decyzja Mieszka o przyjęciu chrztu świętego była przemyślana i w pełni świadoma. Kronikarze – Thietmar i Gall Anonim – całą zasługę nawrócenia pogańskiego księcia przypisują jego chrześcijańskiej żonie Dobrawie⁸. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że ostatecznie o przyjęciu nowej religii zdecydował splot wielu okoliczności. Otoczony chrześcijańskimi władcami poganin Mieszko mógł odczuwać pewien dyskomfort. Jako sprawny polityk i dyplomata zabiegał o relacje z cywilizowaną Europą. W celu pozyskania sojusznika w walce z nadłabskim Związkiem Wioletów zawarł w 965 r. korzystny układ z czeskim księciem Bolesławem I Srogim⁹. Małżeństwo władcy Polan z córką Bolesława przypieczętowało sojusz. Mieszko zdawał sobie sprawę, że przyjęcie chrztu miało fundamentalne znaczenie w relacjach z sąsiadami zza Odry. Wytrącało z rąk Niemców pretekst do najazdu na Polskę pod hasłem chrystianizacji. Wiedział również, że chociaż kontakty chrześcijańskich władców z ich pogańskimi odpowiednikami nie były zakazane, to nie można mówić o równorzędnym partnerstwie. Według świadectw, pochodzących z IX i X w., świadectw po oficjalnych pertraktacjach pogańscy książęta nie byli dopuszczani do wspólnoty stołu z chrześcijańskimi władcami¹⁰. Musieli pozostać za drzwiami, gdzie „jak psom” wnoszono im resztki jedzenia¹¹. W owym czasie cywilizowany świat pokrywał się z zasięgiem chrześcijaństwa. Dla pogan zabrakło w nim miejsca.

Przyjęcie nowej religii było korzystne z punktu widzenia sytuacji wewnętrznej kraju. Chrześcijaństwo ze swoją hierarchiczną strukturą odegrało istotną rolę w procesie integracji narodu i państwa. Na tereny Polski przybyli duchowni, którym oprócz pracy duszpasterskiej powierzono liczne obowiązki administracyjne. Księża stanowili w tym okresie jedyną

⁶ M.K. Barański, *Dynastia Piastów w Polsce*, Warszawa 2008, s. 46–47; także M. Trąba, L. Bielski, *Poczet królów i książąt polskich*, s. 21–22.

⁷ M. Banaszek, *Historia Kościoła Katolickiego*, s. 82.

⁸ M.K. Barański, *Dynastia Piastów w Polsce*, s. 46.

⁹ A. Wiencek (red.), *Dzieje Kościoła w Polsce*, s. 10–11.

¹⁰ Chodzi o utwory: *Legenda św. Ludmiły* i *Conversio Bogoariorum et Carantanorum*.

¹¹ Cytat za M.K. Barański, *Dynastia Piastów w Polsce*, s. 45.

grupę ludzi wykształconych. Ich pomoc w zarządzaniu młodym państwem była nieoceniona¹².

Chrzest księcia Polan i jego otoczenia stanowił pierwszy etap procesu chrystianizacji całego społeczeństwa. Pociągał za sobą religijne, polityczne, społeczne i kulturalne konsekwencje. Proces ten, korzystny w dalszej perspektywie, był operacją ryzykowną i trudną w realizacji. Nowa, nieznana religia miała zastąpić rodzime wierzenia pogańskie, głęboko zakorzenione w świadomości społecznej. Z powodu braku źródeł pisanych niewiele możemy powiedzieć o przedchrześcijańskim kulcie Polan. Wykopaliska archeologiczne prowadzone na Dolnym Śląsku, w dolinach Sobótki, rzucają snop światła na pogańskie rytuały. W panteonie bóstw pierwsze miejsce zajmował Swaróg – bóg ognia i błyskawicy. Obok niego cześć oddawano Swarozycowi, dawcy życia na ziemi. Wierzono, że za jego sprawą świeci słońce. Słowianie nie budowali świątyń swoim bóstwom. Kult sprawowali w lasach i świętych gajach¹³.

Mieszko zdawał sobie sprawę, że przyjęcie chrztu oznacza definitywne porzucenie dotychczasowych praktyk religijnych. Ten krok wiązał się z groźbą zemsty ze strony starych bogów oraz realną możliwością buntu poddanych¹⁴. Mimo to władca Polan podjął decyzję o przyjęciu sakramentu świętego. Na krótko przed śmiercią, na mocy dokumentu *Dagome iudex* przekazał swój kraj pod symboliczną opiekę św. Piotrowi, czyli Stolicy Apostolskiej¹⁵. Więź z Rzymem została tym samym wzmocniona. Chociaż trudno dociec rzeczywistych motywów owej decyzji księcia, jest faktem, że chroniła nasz kraj przed niemiecką zależnością¹⁶.

2. Pawłowa reinterpretacja nocy paschalnej i wędrówki Izraela przez pustynię w 1 Kor 10, 1-13

2.1. Pobył Apostoła w Koryncie i motywy napisania 1 Kor

Dziewięć wieków przed chrztem Mieszka Paweł z Tarsu dotarł do Europy, głosząc jej mieszkańcom Dobrą Nowinę. Na trasie misyjnej wędrówki Apostoła stanął Korynt, miasto wielu kultur i wielu religii.

¹² M. Trąba, L. Bielski, *Poczet królów i książąt polskich*, s. 21; M.K. Barański, *Dynastia Piastów w Polsce*, s. 44.

¹³ M. Trąba, L. Bielski, *Poczet królów i książąt polskich*, s. 20.

¹⁴ M.K. Barański, *Dynastia Piastów w Polsce*, s. 45–46.

¹⁵ M. Trąba, L. Bielski, *Poczet królów i książąt polskich*, s. 22.

¹⁶ M. Banaszek, *Historia Kościoła Katolickiego*, s. 87–88. Zdaniem autora, najbardziej prawdopodobnym motywem przekazania Polski opiece papieża było pragnienie utworzenia własnej metropolii. Metropolia zapewniała niezależność Kościoła w kraju, a także była konieczna do starań o koronę królewską. Tego celu Mieszko nie zdołał zrealizować.

W I w. po Chr. Korynt był rzymską kolonią i centrum administracyjnym. Osiemnastomiesięczny pobyt Pawła w tym kosmopolitycznym i handlowym ośrodku zaowocował powstaniem gminy chrześcijańskiej (por. Dz 18, 1-18)¹⁷. Wkrótce po opuszczeniu miasta i udaniu się do Efezu, za pośrednictwem ludzi Chloe, do Apostoła dotarły niepokojące wieści. Wewnątrz wspólnoty nastąpiły pęknięcia, a niektórzy z jej członków powrócili do bałwochwalczych praktyk i rozpusty. W tych okolicznościach do młodego Kościoła Paweł kieruje *List*, znany jako *Pierwszy List do Koryntian*. W jednostce 10 1-13, przytacza przykład z dziejów Izraela, nawiązujący do sytuacji gminy korynckiej.

Naród wybrany zachował w żywej pamięci wydarzenia nocy paschalnej, gdy Bóg objawił swą wszechmoc. Za pośrednictwem Mojżesza wywiódł Izraela z Egiptu i suchą stopą przeprowadził przez morze. Na pustyni karmił lud i poił. Cudowne znaki Bożej obecności i opieki nie powstrzymały potomków Abrahama przed nieprawością i odstępstwem. A ponieważ doświadczenie uczy, że zło nieukarane rozzuchwala, kara była nieunikniona.

Paweł dostrzega paralele pomiędzy postawą wiernych z Koryntu a postawą biblijnego Izraela. Zakłada, że jego odbiorcy znają wydarzenia opisane w Księdze Wyjścia¹⁸. Przestrzega ich przed zbytnią pewnością siebie. Koryntianie chlubiąc się wiedzą i doświadczeniem zapominając, że obie te rzeczywistości tracą wartość, jeśli są wykorzystane jako pretekst do czynienia zła (por. 1 Kor 10, 11-12)¹⁹.

2.2. Struktura literacka i teologia 1 Kor 10, 1-13

Jednostka 10, 1-13, której M. Rosik²⁰ nadaje tytuł *Idolatria w Izraelu*, stanowi część większej sekcji literackiej, obejmującej 8, 1-11, 1. Krytyk przyjmuje następujący podział tekstu:

1. Doświadczenie ojców (ww. 1-5)
 - a) Pięć doświadczeń na pustyni (ww. 1-4)
 - b) Konkluzja (w. 5)
2. Ostrzeżenie Koryntian (ww. 6-11)
 - a) Pięć negatywnych zachowań ojców (ww. 6-10)
 - b) Konkluzja (w. 11)

¹⁷ J.D.G. Dunn, *Ekspansja chrześcijaństwa od Jerozolimy do Rzymu (lata 30–70)*, w: H. Shanks (red.), *Chrześcijaństwo a judaizm rabiniczny. Historia początków oraz wczesnego rozwoju*, Warszawa 2013, s. 193.

¹⁸ J. Murphy-O'Connor, *Pierwszy List do Koryntian*, w: R.E. Brown, J.A. Fitzmeyer, R.E. Murphy (red.), *Katolicki komentarz biblijny*, Warszawa 2004, s. 1136.

¹⁹ G. Rafiński, *Drogi i bezdroża chrześcijańskiej „gnozy” (Pierwszy List do Koryntian)* w: J. Frankowski, S. Mędała (red.), *Dzieje Apostolskie. Listy św. Pawła*, seria: Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych, t. 9, Warszawa 1997, s. 197.

²⁰ M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian*, s. 310–326. Sekcja 8, 1-11, 1 odnosi się do szeroko omawianego zagadnienia spożywania mięsa ofiarowanego bóstwom pogańskim.

3. Kwestia pokusy (ww. 12-13)

a) Ostrzeżenie (w. 12)

b) Pomoc Boża w pokusie (w. 13).

W ww. 1-4 Apostoł wymienia pięć motywów biblijnych, świadczących o wszechmocy Boga i Jego trosce o naród. Są to: obłok i morze (por. Wj 13, 21-22; 14, 19; Ps 105, 39; Mdr 10, 17), manna i woda (por. Wj 16, 1-36; 17, 1-7; Lb 20, 1-13; Ps 78, 25; Mdr 16, 20) oraz skała (por. Lb 21, 16-18; Ps 71, 3).

W w. 1a uwagę uczonych przykuwa wyrażenie „nasi ojcowie” – *hoi pateres hēmōn*. Autor, zwracając się do Koryntian, określa w ten sposób Izraela, opuszczającego ziemię niewoli. Sformułowanie jest jak najbardziej trafne jeżeli przyjmiemy, że niektórzy z adresatów *Listu* byli konwertytami z judaizmu. Wiadomo jednak, że chrześcijanie z Koryntu w większości wywodzili się ze środowiska pogan. To oznacza, że język Pawła odzwierciedla coraz wyraźniej krystalizujący się stosunek chrześcijaństwa do tradycji Starego Testamentu²¹. Wskazuje tym samym na łączność i kontynuację między historią narodu wybranego a historią Kościoła. *Pismo Święte* jest gwarancją zachowania ciągłości między tym, co minione, a tym, co obecne. Biorąc pod uwagę perspektywę wiary biblijny Izrael wyprzedza chrześcijan z Koryntu. W ten sposób, mimo przynależności do innego kręgu kulturowego, Żydzi są duchowymi przodkami Koryntian, są „naszymi ojcami”. Na mocy przynależności do Pana nowi ludzie tworzą prawdziwy Izrael Boży. W nim wypełniają się obietnice złożone ojcom²².

W w. 1b autor łączy motyw obłoku z motywem morza. Obłok prowadził i ochraniał lud w czasie ucieczki z Egiptu i przejścia przez morze. W tradycji biblijnej obłok/chmura (gr. *nefelē*) symbolizuje obecność Bożą oraz Jego chwałę²³. Morze (gr. *thalassa*) w wyobrażeniu Żydów stanowiło źródło duchowego zła (por. Ap 13, 1)²⁴. Oświadczenie: *wszyscy, co prawda, zostawali pod obłokiem, wszyscy przeszli przez morze* (w. 1b por. Wj 14, 19-22) Paweł interpretuje w następnym wersecie jako chrzest ojców w [imie] Mojżesza, w obłoku i w morzu²⁵. Na tej podstawie można

²¹ E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1965, s. 220.

²² G.D. Fee, *The First Epistle to the Corinthians*, Grand Rapids 1987, s. 444.

²³ M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian*, s. 311.

²⁴ H. Langkammer, *Morze*, w: *Mała encyklopedia biblijna*, Kraków 1995, s. 234.

²⁵ 1 Kor 10, 2: *Kai pantes eis ton Mōusēn ebaptisthēsan en tē nefelē kai en tē thalassē*, w polskich przekładach otrzymujeępujące brzmienie; *I wszyscy byli ochrzczeni w [imie] Mojżesza w obłoku i w morzu* (BT), *I wszyscy byli ochrzczeni w Mojżeszu, w obłoku i w morzu* (BJW), *I wszyscy przez Mojżesza zanurzyli się w obłoku i morzu* (BSP), *I wszyscy byli ochrzczeni w [imie] Mojżesza, w obłoku i w morzu* (BJ), *Wszyscy zjednoczyli się z Mojżeszem, przechodząc chrzest obłoku i morza* (BP), *I wszyscy za Mojżeszem zostali zanurzeni w chmurze i w morzu* (grecko-polski NT), *Wszyscy też zostali zanurzeni w Mojżesza w obłoku i w morzu* (NT przekł. ekum.), *I wszyscy w Mojżeszu, obłoku i morzu byli ochrzczeni* (E. Dąbrowski).

sformułować tezę, że tak jak życie chrześcijan z Koryntu rozpoczęło się wraz z przyjęciem chrztu w imię Chrystusa, tak życie „ojców” zainaugurowała przed wiekami jakaś forma chrztu²⁶.

Próżno szukać w Starym Testamencie sformułowania: *zanurzeni w Mojżeszu*. Nie znajdziemy go również w żadnym z *midraszy*²⁷. Fraza należy do języka kościelnego i prawdopodobnie z niego została zapożyczona. Przywołuje wydarzenie chrześcijańskiego chrztu, podczas którego wierzący zostają *zanurzeni w Chrystusa* (Rz 6, 3; Ga 3, 27). Paweł, reinterpretując dzieje Izraela, posługuje się chrześcijańską terminologią. Mojżesz, który wybawił lud, jawi się w ten sposób jako prefigura Jezusa, który wybawia Koryntian. Oba wydarzenia – chrzest w Mojżeszu i chrzest w Chrystusie – łączą wspólne elementy, co jest charakterystyczne dla typologii. W tym przypadku chodzi o kontekst paschalny i wodę. Trudniej, zdaniem Gordona D. Fee²⁸, wyjaśnić odniesienie do obłoku. Krytyk proponuje następujące rozwiązanie: ponieważ według w. 1b, wszyscy byli pod chmurą i wszyscy przekroczyli morze, a według w. 2 wszyscy zostali zanurzeni w obłoku i w morzu, to można sądzić, że obłok nad wędrowcami i ściana morza po obu stronach, razem konstytuują ich chrzest.

W biblijnej narracji o przejściu przez Morze Czerwone chmura była sposobem, dzięki któremu sam Pan *szedł przed nimi* (por. Wj 13, 21). Następnie zmieniła miejsce, by odseparować uciekinierów od Egipcjan (por. 14, 19-20). Wydaje się, że enigmatyczne sformułowanie: *eis ton Mōusēn ebaptisanto* oznacza zjednoczenie Izraela z Mojżeszem. To zjednoczenie wiąże się z akceptacją jego wizji, celów i przywództwa. Naród wybrany zaufał Mojżeszowi właśnie w związku z obłokiem i w związku z morzem²⁹.

Cudownym znakiem Bożej troski o lud w czasie wędrówki przez pustynię była manna i woda (por. Wj 16, 1-36; 17, 1-7; Lb 20, 1-13; Ps 78, 25; Mdr 16, 20). Pokarm, zbierany każdego dnia, oraz woda, wyprowadzona ze skały, stanowiły zapowiedź *duchowego pokarmu* (gr. *pneumatikos brōma*) i *duchowego napoju* (gr. *pneumatikos poma*), czyli Eucharystii. Z darem wody wiąże się motyw skały. Skałę, z której wypłynęła życiodajna ciecz, tradycja żydowska interpretowała w znaczeniu daru Prawa

²⁶ G.D. Fee, *The First Epistle to the Corinthians*, s. 446. A. Spreafico, *Księga Wyjścia*, Kraków 1997, s. 84: *Przejście przez morze jest nowym aktem stworzenia, jest narodzinami Izraela jako narodu*.

²⁷ D.H. Stern, *Pierwszy List do Koryntian*, w: idem, *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, Warszawa 2004, s. 663.

²⁸ G.D. Fee, *The First Epistle to the Corinthians*, s. 446.

²⁹ D.H. Stern, *Pierwszy List do Koryntian*, w: idem, *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, s. 662–663.

i mądrości (por. Lb 21, 16-18; Ps 71, 3). Rabiniczne *midrasze* pouczają, że skała towarzyszyła narodowi w dalszej wędrówce do ziemi ojców³⁰. Paweł, nawiązując do starotestamentalnego motywu, stosuje określenie *duchowa skała* (gr. *pneumatikēs petra*) i wyjaśnia, że jest nią Chrystus.

William B. Badke³¹ zgadza się z opinią, że Apostoł za pomocą języka zaczerpniętego z sakramentalnej praktyki Kościoła, chrztu i Wieczerzy Pańskiej, ilustruje apostazję Izraela. Wskazuje, że jeśli nawet potomkowie patriarchów doświadczyli znaków Bożej Opatrzności, które przybrały pewne formy sakramentalnych rytów, i jeśli nawet mimo swej niegodziwości nie utracili przywileju bycia narodem Pana, to chrześcijanie z Koryntu nie powinni być pewni swojej pozycji³². Izraelici, na mocy wybrania, mogli sądzić, że ich status przed Jahwe gwarantuje im bezpieczeństwo (ww. 1-4 por. Rz 9, 4-5; Mt 3, 9). Przeliczyli się jednak w swoich rachubach. Większość z nich pomarła na pustyni, nie dotarłszy do ziemi ojców.

W ww. 6-10 Paweł wymienia grzechy ojców z okresu pobytu na pustyni. Są to: pożądanie złego (por. Lb 11, 4.34; Ps 78, 18.29; 106, 14); bałwochwalstwo (por. Wj 32, 6); rozpusta (por. Lb 25, 1-3.5-11); wystawianie Boga na próbę (por. Lb 21, 4-6) oraz szemranie przeciw Jahwe, Mojżeszowi i Aaronowi (por. Wj 16, 2-3.7-8.12; Lb 14, 2.36; 16, 11; 17, 6).

Grzechy przodków są obrazem życiowych postaw chrześcijan koryntkich. Paweł przestrzega gminę przed pożądliwością złego. Według Pisma Świętego pożądliwość jest sprzeciwem wobec woli Bożej lub Prawa (por. Rz 7, 7; Jud 14-15). Napomnienie przeciw grzechowi bałwochwalstwa Apostoł wzmacnia cytatem z Wj 32, 6: *Zasiadł lud, by jeść i pić, i powstałi, by oddawać się rozkoszom*. Można przypuszczać, że uczestnictwo w pogańskich ucztach bądź pokarmy ofiarowane bożkom stanowiły rzeczywisty problemem młodego Kościoła. Grzech rozpusty autor ilustruje przykładem, gdy synowie Izraela usidleni przez Moabitki oddawali cześć bóstwu *Baal Peor*. Kult bałwochwalczy oznacza zerwanie więzi z Bogiem na wzór zerwania więzi małżeńskiej, dlatego w terminologii biblijnej często jest określany mianem cudzołóstwa³³. By przestrzec przed pokusą wystawiania Boga na próbę Paweł odwołuje się do prowokowania Jahwe przez lud, gdy w czasie wędrówki brakowało pożywienia i wody (por. Wj 17, 2-7; Ps 78, 18-19). Epizod z węzami kąsającymi wędrowców oraz węzem miedzianym (por. Lb 21, 4-6) Apostoł aplikuje do sytuacji chrześcijan. W tym wypadku nie chodzi jednak o prowokowanie Boga, lecz

³⁰ M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian*, s. 312.

³¹ W.B. Badke, *Baptised into Moses – Baptised into Christ: A Study in Doctrinal Development*, EvQ 88 1 (1988), s. 25.

³² Ibidem.

³³ M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian*, s. 313.

Chrystusa. Wyznawcy z gminy korynckiej swym infantylnym egocentryzmem wystawiali Zmartwychwstałego na próbę³⁴. Szemranie (por. Wj 16, 2-3.7-8.12; Lb 14, 2.36; 16, 11; 17, 6) jest ostatnim z serii przykładów, które Paweł czerpie z dziejów Izraela³⁵. Ten grzech jest prostą konsekwencją nieumiejętności odczytania zbawczego zamysłu Pana³⁶.

W ww. 6 i 11a Apostoł zaznacza, że to, co wydarzyło się na pustyni jest przykładem (gr. *typos*) dla nas. Jego nauczanie tym razem nie ma charakteru etycznego. Chodzi raczej o prefiguratywną funkcję starotestamentalnych wydarzeń, które zapowiadały sytuację chrześcijan, w tym także członków gminy korynckiej (w. 5.11a)³⁷. Uczniom Chrystusa Paweł przytacza przykład z odległej przeszłości w celu pouczenia o konieczności ciągłej pracy nad sobą i zachowania wewnętrznej dyscypliny. W przeciwnym wypadku (w. 12) może się okazać, że nawet chrzt czy Eucharystia nie uchronią od zguby, podobnie jak nadzwyczajne dary Jahwe nie uchroniły starotestamentalnego Izraela od śmierci³⁸. W w. 13 Apostoł odnosi się do problemu pokusy – gr. *peirasmos*³⁹. Z racji ludzkiej słabości i ograniczeń chrześcijanie są narażeni na różne doświadczenia i próby. Bóg, którego atrybutem jest wierność (*pistos de ho theos*), dopuszcza pokusy, ale nigdy ponad ludzką miarę. Przyobleka w moc do przewyciężenia każdej trudności⁴⁰. Ten, kto otwiera się na Jego działanie, nie pozostaje sam.

2.3. Mistéria dionizyjskie i Chrystus

William B. Badke⁴¹ zwraca uwagę, że naświetlenie kontekstu religijno-kulturowego starożytnego Koryntu pomaga zrozumieć postawę gminy chrześcijańskiej i przesłanie Pawła. Miasto – położone nad dwoma morza-

³⁴ J. Murphy-O'Connor, *Pierwszy List do Koryntian*, s. 1136.

³⁵ A. Spreafico, *Księga Wyjścia*, s. 88. Okoliczności pobytu na pustyni: brak wody, żywności, zmęczenie drogą, nieufność względem przywództwa Boga i strach przed wejściem do Ziemi Obiecanej powodowały sprzeciw Izraela, wyrażający się w szemraniu czy narzekaniu. Hebrajski czasownik – *lwn* – tłumaczony w sensie „szemrać” lub „narzekać” występuje 18 razy w Starym Testamencie. Innymi określeniami są: mówić przeciwko, powstawać przeciw, kłócić się.

³⁶ M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian*, s. 314.

³⁷ Ibidem, s. 312–313.

³⁸ A. Paciorek, *Paweł Apostoł – Pisma*, cz. I, Tarnów 1997, s. 109.

³⁹ W Nowym Testamencie termin *peirasmos* występuje 21 razy w znaczeniu: próba, wypróbowanie, doświadczenie, kuszenie, pokusa; R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, Warszawa 1995, s. 481.

⁴⁰ J.H. Neyrey, *Render to God. New Testament Understandings of the Divine*, Minneapolis 2004, s. 156: „From a human standpoint, <faithfulness> is understood as an aspect of the virtue of justice”. Paweł wychwalając w 1Kor sprawiedliwość Bożą, ujmuje ją w różny sposób. Dwukrotnie, w 1, 9 i 10, 13, wyrazem sprawiedliwości Boga jest Jego wierność.

⁴¹ W.B. Badke, *Baptised into Moses – Baptised into Christ*, s. 26.

mi – Jońskim i Egejskim, z dwoma portami – Lechajon i Kenchry – stanowiło w czasach Nowego Testamentu mozaikę nurtów filozoficznych, religii i misterii⁴². Misteria (gr. *mystēria*), czy religie misteryjne, to „tajemne rytury inicjacyjne, w których dobrowolnie uczestniczyły osoby szukające bardziej intensywnych form kultu, niezależnie od tradycyjnego oddawania czci bóstwom rodziny, społeczności i miejsc”⁴³. Wielu uczonych sądzi, że misteria zrodziły się jako ruchy sprzeciwu wobec oficjalnego kultu. Religia państwowa nie była w stanie sprostać oczekiwaniom wiernych. Nie udzielała żadnych porad duchowych, dotyczących obecnej egzystencji ani tym bardziej przyszłego życia. Nie zapewniała wierzącym szczególnej, intymnej więzi z bóstwem. Tajemne kultury wyszły na wprost tym oczekiwaniom. Ich podstawowym zadaniem i celem była inicjacja, czyli stopniowe wprowadzanie w sprawy boskie. Wspólną cechą wszystkich misterii był zakaz ujawniania ich sekretów osobom niewtajemniczonym. Trudno było zresztą o nich mówić, gdyż nie opierały się na wiedzy, ale na przeżyciach związanych z uczestnictwem w tajemnych rytuałach. Owe doświadczenia uczestnicy misterii zabierali ze sobą do grobu.

Najbardziej sekretnymi kultami greckimi były Dionizje. Sprawowano je w Delfach ku czci Dionizosa, boga płodności, natury, winorośli i wina⁴⁴. Bachus był jego rzymskim odpowiednikiem⁴⁵. Tematyka misterii dionizyjskich oscylowała wokół narodzin i śmierci boga, a czas ich sprawowania wiązał się ściśle ze zmianą pór roku. Dionizos był jedynym bóstwem z greckiego panteonu, który zapewniał swym czcicielom intymny kontakt. Następował on w wyniku upojenia winem oraz orgii seksualnych. Dionizos obumierał zimą, by narodzić się wiosną. Uczestnicy misterii żywili nadzieję, że, ich bóg, dzięki cyklicznemu powrotowi do życia, będzie zdolny poprowadzić swoich wyznawców do nowej rzeczywistości po śmierci. Zdaniem W.B. Badke⁴⁶ kluczem do zrozumienia tajemnych kultów jest odwieczna tęsknota ludzka za życiem, które się nie kończy. Jedynie bliska relacja ze zbawiającym bóstwem może zapewnić szczęśliwą wieczność.

Krytyk proponuje, by – po tym wstępie – czytelnik wyobraził sobie neofitę z gminy korynckiej. Ów mężczyzna do niedawna był czcicielem Dionizosa. Uczestniczył w libacjach, rozpustnych praktykach i wiosennych rytach, w czasie których budzono boga. W religii chrześcijańskiej

⁴² C.H. Miller, *Korynt*, w: P.J. Achtemeier (red.), *Encyklopedia biblijna*, Warszawa 1999, s. 533–536.

⁴³ G. Shaw, *Religie misteryjne*, w: B.M. Metzger, M.D. Coogan (red.), *Słownik wiedzy biblijnej*, tłum. A. Karpowicz, Warszawa 1996, s. 683.

⁴⁴ Inne to misteria eleuzyjskie, sprawowane ku czci Demeter w Eleusis, nieopodal Aten.

⁴⁵ W.B. Badke, *Baptised into Moses – Baptised into Christ*, s. 26.

⁴⁶ Ibidem.

odkrył nieznaną mu prawdę o zmartwychwstaniu. Rozpoznał, że Chrystus jest wciąż żywy i pełen mocy, a to oznacza, że Jego zdolność, by pomóc swoim naśladowcom – zarówno w tym, jak i w przyszłym życiu – znacznie przewyższa zdolności Dionizosa. Człowiek ten pojął, że chrzest, który przyjął w imię Chrystusa, jest zanurzeniem w śmierć i zmartwychwstanie Zbawiciela⁴⁷. Chociaż pewne paralele pomiędzy Zmartwychwstałym Panem a Dionizosem mogły być źródłem niepokoju neofity, to ostatecznie zrozumiał, że nie da się postawić znaku równości pomiędzy bogiem wegetacji, który każdej wiosny wymagał budzenia, a Synem Bożym, który *powstawszy z martwych już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy* (Rz 6, 9).

Zakończenie

Chrzest w Chrystusie inauguruje nową rzeczywistość. Jest paschą, przejściem z niewoli do wolności, ze śmierci do życia. Woda stanowi początek.

Narodziny narodu Bożego wybrania dokonały się w wodach morza. Izrael, przewyciężając strach przed opuszczeniem tego co znane i wejściem w nieznanne, otrzymał dar wolności i nowego życia. Od 1050 lat mieszkańcy kraju nad Wisłą uczestniczą w obietnicy, jaką otrzymał Abraham, gdy za głosem nieznanego Boga opuszczał Charan i udawał się w nieznanne. Pasterz z Ur usłyszał wówczas, że przez niego będą błogosławione ludy całej ziemi (por. Rdz 12, 3). Błogosławieństwo Pana promieniuje niezmiennie z pokolenia na pokolenie.

„ZANURZENI W MOJŻESZA” – „ZANURZENI W CHRYSZTUSA”. CHRZEST POLSKI W ŚWIETLE DOŚWIADCZENIA PASCHALNEGO NARODU WYBRANEGO W REINTERPRETACJI APOSTOŁA PAWŁA (POR. 1 KOR 10, 1-13)

(STRESZCZENIE)

Celem niniejszego studium jest próba ukazania aktu Chrztu Polski w kontekście wydarzeń paschalnych Izraela, zreinterpretowanych przez św. Pawła w 1 Kor 10, 1-13. Opracowanie składa się z dwóch części. W pierwszej części przedstawiono historyczne okoliczności i opisano, na czym polegały konsekwencje wynikające z fundamentalnej decyzji Mieszka I o przyjęciu chrztu. W drugiej części, w oparciu o analizę fragmentu

⁴⁷ Ibidem, s. 27. Na temat nauczania św. Pawła o chrzcie zob. P. Dernowski, Święty Paweł o chrzcie. *Modele parenezy chrzcielnej w Listach Pawłowych*, Olsztyn 2010.

Listu Apostoła Narodów (por. 1 Kor 10, 1-13), przedstawiono doświadczenia wspólnoty chrześcijan z Koryntu, które mają paralele w doświadczeniach narodu wybranego z okresu Wyjścia. Przykład z dziejów biblijnego Izraela nie odnosi się wyłącznie do wiernych z Koryntu. Pouczenie św. Pawła ma charakter uniwersalny.

**“BAPTIZED INTO MOSES” – “BAPTIZED INTO CHRIST”.
THE BAPTISM OF POLAND IN THE LIGHT OF THE PASCHAL
EXPERIENCE OF THE CHOSEN PEOPLE
IN THE REINTERPRETATION OF THE APOSTLE PAUL
(1 COR 10, 1-13)**

(SUMMARY)

The purpose of this study is to attempt to reflect on the baptism of Poland in the context of the Passover events in Israel as reinterpreted by the apostle Paul in 1 Corinthians 10,1-13. The study is divided in two parts. The first part refers to the historical circumstances and consequences of the decision of Mieszko I of Poland to accept Christianity. The second part, based of the analysis of a fragment of the letter of the Apostle of the Nations (reference 1 Corinthians 10,1-13), presents the experience of the Christian community of Corinth, with refers to the experience of the chosen people of the Exodus period. The example from the history of Biblical Israel does not refer solely to the Christians of Corinth. The teaching of Paul has universal character.